

GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski, katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedzieli i świąt.

Cztery bezpłatne dodatki tygodniowe:

Przyjaciel Rolnika, Ognisko Domowe (dla rodzin),
Przegląd Tygodniowy (ilustr.) i Arkusz powieściowy.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska Spółd. z o. o.

Adres redakcji i administracji:

Leszno (Wiel. Pozn.) ul. Wolności 21. Tel. 61 i 6a

Warunki prenumeraty i ogłoszeń na ostatniej stronie.

Nr. 100.

Leszno, piątek dnia 1 maja 1931 r.

Rok XX

1-go maja.

Czerwona hydra — nowe niebezpieczeństwo.

Jeżeli chodzi o najbliższe okolice — to nie przewiduje się żadnego „święta“ w dniu 1 maja. Trudno się na taką imprezę porywać miejscowym, okolicznym towarzyszom — bez narażenia się na błąd. Szeregi zwolenników Marksa stopniały, niedobitków nie można już traktować jako obozu, bodaj nawet jako grupy.

Wogóle na terenie Zachodniej Polski socjalizm nie zdolał się tak, jak gdzieindziej zakorzenić. Garska była tego przed wojną, a jeżeli po wojnie tu i ówdzie garnęły się liczniejsze szeregi pod czerwoną plachtę — to takie, (anormalnymi warunkami tłómaczące się) sukcesy były zjawiskiem przejściowym.

I w innych dzielnicach stopniowo zaczął autorytet socjalizmu upadać, wpływy maleć. Teorie, obietnice socjalistyczne, znajdowały łatwo polaski śród ludzi łatwowiernych, bekrzytycznych. Przedwojenne gesty patriotyczne (w b. zaborze rosyjskim) zwiodły, do obozu P. P. S. przwiodły wielu najjaśniejszych narodowców, łakących (bez względu na warunki, sytuację, celowość) walki... zbrojnej z caratem.

Kiedy jednak apostołowie nauki Marksa przyszedli do steru — wtedy, jak sztydo z worka wyszły ich błędy, które zabagniły nasze stosunki gospodarcze — i wogóle „przyszłość naszą cofnęły wstecz“.

Piółka patriotyczne stopniowo opadały, i coraz wyraźniej ujawniały się prawdziwe oblicze socjalizmu — z którym niświadomiony Polak nie może mieć nic wspólnego.

Były różne zmiany taktyki P. P. S., zwroty, szczególnie w ostatnich czasach, to w jedną, to w drugą stronę. To stropiło wielu zwolenników tego obozu, otworzyło im oczy na jego obłudę i oportunizm — nie mówiąc już o bezprogramowości i o błędach natury zasadniczej.

Wreszcie zemicła się na P. P. S. jej demagogia. Przecież w radykalnej licytacji idą dalej komunisty — więc i tam wielu z P. P. S. poszło.

Szeregi socjalizmu przerezedziły się, sztandar jego czerwony szszarł, zrudził — pierwszy maja spowodował.

A jednak nie należy socjalizmu lekceważyć, — przeciwnie, trzeba się liczyć z możliwością nowego z tej strony niebezpieczeństwa.

Przeżywamy ciężki kryzys gospodarczy. Ujawnia się niezadowolone, szemranie. Baczmy, aby z tego nie skorzystał socjalizm, aby szeregi ich organizacji nie wzrosły.

Hydra socjalizmu utraciła wiele głów zmiażdżonych — ale nie spalonych, więc jeszcze mogą odrósć. Aby to nie miało miejsca, należy te głowy nie tylko strząsnąć (oczywiście, mówimy w przezniesi) lecz spalić, usuwać z korzeniem. To znaczy, że niedość gdy organizacje czerwone się zmniejszają, rozpadają, — trzeba, aby ich miejsce zajęły organizacje inne: chrześcijańskie, narodowe. Nie może, nie powinno być próżni; nie należy chodzić luzem — lecz trzeba się organizować. Gdzie, jak? Naturalnie w Ch. Z. i Z. Z. P. — choć lepiej było łączyć się robotnikom nie w dwóch ale w jednej, z połączenia pomienionych powstałej organizacji. Do połączenia tego wezwaliśmy obie strony i ten głos naszego „Głosu“ nie przeminał bez echa. Wprawdzie połączenie nie nastąpiło jeszcze w całej pełni — zbliżenie jednak jest już znaczne. Nie odrazu Kraków zbudowano — lecz trzeba go budować stale, wytrwale.

Pretensje katalończyków do terytorium francuskiego.

Paryż. (PAT.) Dziennik „L'Action Francaise“ ogłasza w dosłownym brzmieniu list, wysłany przez grupę katalończyków francuskich do prezesa rady ministrów w Barcelonie, Macia, w którym katalończy francuscy proszą premiera rządu katalońskiego o poparcie wobec Francji i Ligi Narodów ich żądań o przyłączenie do Hiszpanii zamieszkałego przez nich terytorium.

Z ostatniej chwili.

Redukcje personelu w Kasach Chorych.

Warszawa. 30. 4. W związku z reorganizacją Kas Chorych nastąpią znaczne redukcje personelu w poszczególnych Kasach.

Redukcje te nastąpią nie wcześniej, niż za trzy miesiące, t. zn. po ostatecznym zdecydowaniu zarówno podziału terytorjalnego na Kasy Okręgowe, jak i ostatecznego ustalenia organizacji administracyjnej nowoutworzonych Kas.

Inwalidzi wojenni nie płacą podatku wojskowego.

Warszawa. 30. 4. Wobec zdarzających się ostatnio wypadków, że Izby Skarbowe wysyłały inwalidom wojennym wezwania płatnicze do uiszczenia podatku wojskowego, czynnikmi miarodajne wyjaśniły, naskutek interwencji zarządu głównego Związku Inwalidów Wojennych R. P., że inwalidzi zwolnieni są od podatku wojskowego na zasadzie rozkazu ministra spraw wojskowych z dnia 28. listopada 1928 r.

Zatarg o place w Zagłębiach górniczych.

Warszawa. 30. 4. W dniu wczorajszym toczyły się w ministerstwie pracy i opieki społecznej przy udziale głównego inspektora pracy p. M. Kłobta i dyr. T. Ulanowskiego, pertraktacje między przedstawicielami Rady Zjazdów Przemysłowców Górniczych, a przedstawicielami organizacji robotniczych, w sprawie zatargu w przemysłach górniczym w zagłębiu Dąbrowskim i Chrzanowskim. Dotychczasowe rokowania w tej sprawie, prowadzone bezpośrednio między zainteresowanymi stronami na miejscu, nie dały żadnych wyników, gdyż przemysłowcy wystąpili z żądaniem zmiany warunków umowy zbiorowej na niekorzyść robotników, przedstawiciele zaś związków robotniczych żądali w nowej umowie poprawy warunków pracy i podniesienia zarobków. Po długotrwałych naradach związki zawodowe zdecydowały się przystąpić do dalszych pertraktacji, przyczem nie jest wyłączone, że w toku narad bezpośrednich przemysłowcy ustąpią ze swych pierwotnych żądań i zostanie osiągnięte porozumienie. O ile pertraktacje

nie doprowadzą do zlikwidowania zatargu, pozostanie możliwość zwrocenia się jeszcze raz do Min. P. i O. S., które podejmie wtedy usiłowania, aby doprowadzić do uzgodnienia żądań i zawarcia nowej umowy zbiorowej.

Zalesienie parku im. Kościuszki.

Leszno. 30. 4. W związku z notatką umieszczoną pod tym tytułem we wczorajszym numerze „Głosu Leszczyńskiego“ komunikuje nam Magistrat, że Plac Kościuszki jest własnością Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego, za którego zezwoleniem wydanem w skutek opinii Komisji, złożonej z wybitnych ogrodników, inżynierów i in., podejmują Magistrat prace. Orzeczenie komisji wydane zostało po bardzo dokładnym, trzykrotnym zbadaniu placu na miejscu. Z drzew wycina się tylko suche i niezdrowe, które nie przyczyniały się do upiększenia placu, lecz przeciwnie wywoływały wilgoć i przeszkadzały krzewom i młodym, zdrowym drzewom w należytych rozwinięciu się. Park po ukończeniu prac przedstawiać się będzie daleko piękniej, niżeli dotąd.

Tyle komunistki „Młodych“ 2 i 3 strony donoszą nam, że jeszcze sprawa nie jest zupełnie straconą. Podołano znaczną ilość drzew jest naciechowana, przeznaczona na wyrąb, ale jeszcze niewycięta. Może ten wyrąb będzie wstrzymany, gdyż jego przeprowadzenie byłoby zupełnie opustoszeniem placu i zniesieniem parku. Wreszcie, w przeciwnieństwie do komunikatu magistrackiego, twierdzą, że wyrąbane zostały także zdrowe i piękne drzewa a natomiast pozostały takie, które należało usunąć.

Redakcja zajmuje w tym wypadku bezstronne stanowisko, przytaczając treść tylko najbardziej umiarkowanych głosów publicznych, w myśl zasady, że im spokojniej się mówi, tem łatwiej można przekonywać.

Szkoda, że przed wszczęciem wyrąbu przed pracą nad „znianą dekoracji“ planu nie przesłano nam odpowiedniego komunikatu, że przystąpiono do radykalnej reformy bez wszelkiego uwzględnienia opinii publicznej, która i dlatego była tak oburzona, że się poczuła zaskoczona.

Wielkie trzęsienie ziemi na Kaukazie.

100 osób rannych i zabitych. Moskwa. 29. 4. Tass podaje: W następstwie trzęsienia ziemi, które nawiedziło trzy powiaty republiki Nachiczewanjskiej, wiele miejscowości uległo całkowitemu zniszczeniu, w innych zaś z górą połowa domów leży w gruzach. W czasie katastrofy zginęło lub odniosło rany przeszło 100 osób. Rząd republiki zakaukaskiej podjął energiczne zarządzenia, mające na celu przybycie z pomocą ofiarom katastrofy.

Pożar źródeł naftowych w Ameryce.

12 robotników zginęło. Londyn. 29. 4. (ATE.) W Gladwater (stan Texas) z niewiadomych przyczyn zapaliły się źródła naftowe. 12 robotników znalazło śmierć w płomieniach. Pożar trwa. Akcja ratunkowa natrafia na wielkie trudności, ponieważ dostęp do miejsca katastrofy jest uniemożliwiony z powodu wielkiego gorąca. Szyb naftowy płonie, jak pochodnia.

Wojna domowa.

Wojska portugalskie bombardują pozycje powstańców na Maderze. Londyn. 29. 4. (ATE.) „Daily Telegraph“ donosi z Mader: Kanonierka „Ibo“, blokująca wybrzeże Madery, ostrzelała pozycje powstańców i zmusiła ich do cofnięcia się. Wzrostła potęga rządowe bombardowały i uniemożliwiły radiostację powstańców na forcie „Jana Chrzciela“, pod Funchalem. Wszystkie samoloty wróciły nieuszkodzone w Porto Santo.

Okręt sanitarny w Lizbonie otrzymał rozkaz przygotowania się do odjazdu na Maderę. Atak wojsk rządowych na Maderę rozpoczął się przed upływem 24-ro godzinnego terminu, który rząd portugalski ustalił w porozumieniu z przedstawicielami zainteresowanych państw. Trzy wielkie hotele w Funchalu uznane zostały jak strefy neutralne.

Wczoraj na ulicach Lizbony pojawiła się wielka demonstracja przeciw rządowi. Wojsko rozpadło demonstrantów, strzelając. 15 studentów zostało rannych, 60 osób aresztowano. Również w Oporto i Braga odbyły się demonstracje przeciwko rządowi.

Kłopoty republiki.

Nowy rząd hiszpański w walce z bezrobociem. Paryż. 29. 4. (ATE.) Hiszpański minister spraw wewnętrznych oświadczył dziennikarzom, iż rząd republikański poświęca dużą uwagę sprawie bezrobocia. Bezrobocie zwiększyło się od czasu rewolucji, ponieważ wielu monarchistów poleciło zawiesić roboty budowlane.

W Sewilli odbyło się przed ratuszem zgromadzenie bezrobotnych, którzy wysłali delegację do burmistrza z żądaniem chleba i pracy. Po rozwiązaniu zgromadzenia bezrobotni ruszyli na ulicę i żądali w sklepach bezpłatnie żywności. Żadnych wypadków naruszenia spokoju publicznego nie zanotowano.

Ruch powstańczy w Brazylii.

Rio de Janeiro. 29. 4. (PAT.) Z Sao Paulo donoszą, że ruch powstańczy został stłumiony. — Wszędzie panuje spokój.

Naśladowca „Upiora z Düsseldorfu“.

Szamotulę, 29. 4. (tel. w. „A. B. C.“) W całej okolicy latem błyskawicy rozszala się przerażająca wieść, że od kilku dni pojawił się jakiś nieznaną osobnik, który napastuje samotne kobiety i grozi im śmiercią. Wiadomość ta, sprawdziła się w całej swej grozie. Wczoraj popołudniu w rowie przydrożnym nadesłnictwa Jelonki powiatu szamotulskiego znaleziono zwłoki 45-letniej Wiktorii Kukul. Sekcja zwłok wykazała, że dokonano tu ohydnych mordu na tle erotycznym. Policja pusiła w ruch cały swój aparat śledczy i jak twierdzą, jest już na tropie zbrodniarza. W całym powiecie z powodu tej zagadkowej zbrodni panuje silne zaniepokojenie.

Plaga komarów w Ameryce.

Londyn. (ATE.) Na obszarze delty rzeki Mississippi, pojawiły się olbrzymie ilości jadawitych komarów. Od ukąszeń owadów chorują gromadnie bawoły. Przeszło 1000 muków padło. Szkoły wyrządzone przez plagę komarów w bydło wynoszą 100 tysięcy dolarów.

Rumunja przerwała rokowania z Niemcami.

Bukareszt, 27. 4. (PAT.) Nowy rząd nie zamierza podjąć rokowań handlowych z Niemcami, dopóki projekt unii celnej nie będzie przedyskutowany w Genewie. Delegaci rumuńscy odwołani zostali do Bukaresztu.

Zbliża i zdaleka.

* **Emigracja.** W pierwszej połowie kwietnia r. wyjechały do Stanów Zjednoczonych A. P., Brazylii i Argentyny dalsze transporty emigrantów z Polski w liczbie ponad 200 osób. Wszystkich tych emigrantów przygotował do podróży Syndykat Emigracyjny, załatwiając za nich wszelkie formalności wyjazdowe.

* **Powódź w Moskwie** skutkiem wylewu rzeki Moskwy, przybiera coraz większe rozmiary. Dzielnice nadbrzeżne są do tego stopnia zalane wodą, że mieszkańcy ambasady angielskiej są w stanie ciągłego alarmu i każdej chwili muszą być przygotowani na ucieczkę z gmachu na czterech stątkach, które stale czekają na rozporządzenia ambasady.

* **Zatonięcie statku.** Londyn. (PAT.) Na wschodnim wybrzeżu wyspy Borneo zatonał parowiec chiński „Go-Tai-San” płynący z Sangkoehrang do Samarindy. 6 osób załogi i 31 pasażerów poniosło śmierć.

* **Spis ludności w Anglii.** W dniu 26 b. m. odbył się w całej Anglii i Irlandii spis ludności. Przeprowadzenie spisu zostało powierzone 4000 komisaryj. Dla uskutecznienia spisu ludności wydano komisjom 15 milionów arkuszy spisowych, przyczem hotele więzienia i wojsko otrzymały arkusze specjalne.

* **Nedza w „raju” aktorów filmowych.** Liczba bezrobotnych aktorów i statystów w Hollywood wynosiła w marcu b. r. 17.500 osób. Aktorów, którzy byli zajęci dłużej niż jeden dzień w tygodniu było zaledwie 9,50, takich zaś, którzy pracowali trzy dni i więcej w ciągu tygodnia zaledwie 87-miu. (wł.)

* **Dziw astronomiczny.** Astronom obserwatorium w Johannesburgu (Afryka południowa), H. van Gent odkrył — jak podają dzienniki londyńskie — że jedna z gwiazd tak odalonych od ziemi, że światło jej jest zwykłe o 1005 razy słabsze od najbliższej gwiazdy widzianej gołym okiem, podlega tak gwałtownym zmianom natężenia swego światła, jakich nie wykazuje żadna z obserwowanych dotychczas przez astronomów gwiazd t. zw. zmiennych. Gwiazda Gentia ma być prosto unikatem na firmamencie niebieskim.

SPRAWY GOSPODARCZE.

g) **Taryfa kolejowo-morska z Anglią.** Ministerstwo komunikacji rozpatruje projekt wprowadzenia bezpośrednich taryf kolejowo-morskich na przewozy towarowe między Polską a Anglią, na wzór istniejących taryf między Polską i Ameryką. Taryfa taka miałaby zastosowanie tylko dla towarów, idących przez Gdańsk i Gdynię.

g) **Pożyczka dla kupiectwa pomorskiego.** Zarząd główny Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu postanowił nawiązać za pośrednictwem czynników rządowych rokowania z bankami francuskimi o pożyczkę długoterminową dla kupiectwa pomorskiego. Kupiectwo to posiadając poważny majątek w nieruchomościach, cierpi na dotkliwy brak gotówki obrotowej. Istnieją możliwości takiej pożyczki dla kupiectwa pomorskiego pod zastaw nieruchomości, jednak starania o nią potrwały dłuższy okres czasu.

Z BARDZKICH ANNA KARWATOWA

CZARNA PERŁA

Powieść.

7) — Lili! należy się opieka matki, nie moja, tak samo Ofelia potrzeba powietrza czystego, zmian i rozrywkę.

— Na wsi powietrze czyste, zmian dosyć: są kury kaczki, indyczka, jest chów siałek i trzody, nabiał, wreszcie i ogród, raj Ofelia.

— Zarły pan rozi, ale od czasu do czasu dla takiej duszy jaką ma Ofelia, musi być inne wychowanie, w szerszym widnokręgu. Nie potrzeba nawet mało być wymagającą, to wprost koniecznością wyruszyć w świat, bo popadamy łatwo w zaściankową pieśń.

— Nie broni mojej sprawy, odezwała się ze smutkiem p. Ofelia, powstała też i wolnym cichym krokiem przeszła do buduaru.

— Widzi pani, już urazona.

— Delikatna w swych uczuciach, stąd ambizma.

— Zresztą niech zapracuje na wody, czy na jaki inny wyjazd.

— Czy nie pracuje codziennie? czy jej rzędy nie dają wygody panu, opiekę nad poddanymi? Wychowanie materialnych korzyści pan nie dostrzega, bo i zabrales wszelkie dochody dla siebie, a w gospodarstwie kobiecym nakładu menażki i po maosze-mu traktujesz....

Próbując panu to obrazowo przedstawić: gdyby Ofelki nie było, kłopoty pana zarządzał domem?

— Gospodyni.

— Czy prosta kobieta?

— Nie coś lepszego.

— Uczyniłaby to bezplatnie?

— O, nie! trzeba dziś nawet grubo zapłacić.

Z POGRANICZA.

KRONIKA.

Piątek, dnia 1. maja 1937 r.

Filipa i Jakuba Apost.

Wschód słońca o godz. 4,07. Zach. o godz. 6,58.

Wschód księży. o godz. 6,47. Zach. o godz. 4,02.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej San-tomiarsko-Wielkopolskiej Hodowli Nasion w Antoninach Czerwnej, dnia 30. 4. godz. 7 rano: Temper. powietrza - 5,6. Ciepota, zachmurzenie ciemne, deszcz, ciśnienie atmosferyczne 769,2 wilgotność 89%. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa + 11,1 najsłabsza + 6,7 ilość opadu 5,5 mm.

— 0 —

LESZNO

h) **Kalendarzyk terminowy zebrań. zbiórek itd.** Dział (30. 4.) Tow. Katol. Robotn. Polskich: Zebranie zarządu o godz. 7,30 wiecz. w Domu Kat. O punkt przybycie wszystkich członków proszą Prezes.

Stow. Młodzieży Polskiej: o godz. 8 wiecz. zbiórka wszystkich członków w Ognisku. Przybycie obowiązkowe. Prezes.

Związek Podoficerów Rez. o godz. 8 wiecz. zbiórka wszystkich członków Koła i młodzieży przedpoborowej w ćwiczeniach miejskiej celem omówienia programu uroczystości 3 Maja i umundurowania. Przybycie wszystkich konieczne. Komendant.

Klub szachowy „Hetman”: o godz. 8 wiecz. rozgrywki szach. w lokalu Winiarni Centralnej. Stow. Młodych Polek: w sali Domu Katol. o godz. 7,30 wiecz. zbiórka wszystkich druhen. O jak najliczniejsze przybycie proszą Zarząd.

Stow. Młodych Polek: wiecz. o godz. 8-mej zbiórka II zastępu. O przybycie wszystkich druhen proszą Zastępową.

K. S. „Polonia”: o godz. 8-mej wiecz. w Hotelu Dworcowym pogadanka z drużyn. Zarząd. Przeproszenie Wojskowe Kobiety: Zbiórka oddziału pozaszkolnego, o godz. 18,30 w Ćwiczeniach Wzajemnych wszystkich członkinie, celem wspólnego omówienia najważniejszych spraw oddziału. Instruktorka obwodowa.

Jutro (1. 5.) Stow. Mł. Polskiej: o godz. 8 wiecz. ćwiczenia P. W. w Ognisku. Punktualne przybycie pożądan.

Koła śpiewu „Dembiniński” i „Chopin”: Lekcja śpiewu złączonych chórów o godz. 8-mej wiecz. w Sokolnii. Ze względu na występ uprasza się o komplet. Dyrygent.

Pojutrze (2. 5.) K. P. W.: zbiórka do capstrzyki o godz. 18 na peronie wschodnim. Dnia 3. 5. defilada: zbiórka o godz. 8 rano wschodni, mundur i długie spodnie obowiązkowe. Jednocześnie zawiadania się uprzejmie, iż dnia 3. maja o godz. 20 w „Grodach Leszczyńskich” odbędzie się przedstawienie amatorskie poprowadzone słowem wstępem, oraz zabawa tańcowa, na którą Szan. Obywateli oraz członków uprzejmie zaprasza Zarząd.

Związek Strzelecki: oddział w Lesznie: o godz. 15-tej w świetlicy przy ul. Młyńskiej wyjazd na umundurowanie członkom, biorącym udział w defiladzie dnia 3. Maja. Zbiórka celem wzięcia w dniu 3 maja o godz. 9-tej rano, w świetlicy. Komendant.

h) **Przychodnia Przeciwgruźlica** przy ulicy Skarbowej. Godziny przyjęć: we wtorki od 2—4 popoł. w piątki od 8—9 przedpołudniem.

h) **Nalepki T. C. L.** Kto ich jeszcze nie kupił, niech się pospieszy, gdyż dzień 3-go Maja jest już bliski. Przy zakupieniu uważać należy na napis T. C. L., bo dochód tylko z takich nalepek przeznaczony jest na krzewienie oświaty. Podobny napis mają chorągiewki, można je mieć we wszystkich księgarniach, składach papieru oraz w czytelnia T. C. L. przy ul. Leszczyńskich. Cena nalepki z chorągiewką 15 gr.

h) **Baczność Zarządy Towarzystw miasta Leszna!** Zebranie Zarządów Towarzystw odbędzie się w piątek, dnia 1 maja r. b. o godz. 8 wiecz. w lokalu p. Iłskiego. Za Zarząd Związku Towarzystw: Józef Górecki, prezes, St. Szaj, sekretarz.

h) **Żeńskie Tow. gimn. „Sokół”:** Towarzystwo nasze bierze udział w uroczystości 3 Maja. Prosimy o jak najliczniejszy udział w akademii, która się odbędzie w sobotę, o godz. 8 wiecz. na boisku. W niedzielę o godz. 10-tej zbiórka wszystkich druhen przy Placu Dr. Metziga. Czolem! Zarząd.

h) **Baczność „Sokół”:** Towarzystwo nasze bierze udział w uroczystości 3 Maja ze sztandarem. Zbiórka całej drużyny w niedzielę o godz. 10-tej przy Placu Dr. Metziga. Prosimy o jak najliczniejszy udział w uroczystości tak w sobotę, na akademii, jak i w pochodzie w niedzielę. Czolem! Zarząd.

h) **Młodzi Obozu Wielkiej Polski:** Na wczorajszym zebraniu placówki leszczyńskiej uchwalono wziąć gremjalny udział w uroczystości 3-go Maja z wyjątkiem jedynie pochodu, w którym pójdzie również Związek Strzelecki.

h) **Nabożeństwo dla Polaków-ewangelików.** Uroczyste nabożeństwo ku uczczeniu rocznicy 3 Maja odbędzie się w sobotę, dnia 2-go maja b. r. o godz. 17,30 w kościele ewangelicko-luterskim przy ul. Paderewskiego w Lesznie.

h) **„Na Sybir”.** Pod tym tyt. wyświetla od dzisiaj Kinoteatr „Imperial” polski film dźwiękowy według scenariusza, który opracowali Wacław Sieroszewski, Anatol Stern i Henryk Szaro. W rolach głównych występują Jadwiga Smosarska, Adam Brodzisz, i Bogusław Samorski. Obraz obfity w sceny wiele dramatyczne i już dzięki tytułowi „Na Sybir” („Plomienne serca”) budzi duże zainteresowanie.

h) **Z krainy Żółtego smoka.** Dowiadujemy się, że w tych dniach p. Andrzej Puzylewicz, lektor języka chińskiego, wygłosi w Lesznie odczyt o Chinach. P. Puzylewicz przebywał 17 lat w tym kraju, to też dobrze poznał jego stosunki społeczne i ciekawe warunki życia jego mieszkańców. Z uwagi na to wykład będzie bardzo zajmujący a barwne opisy ilustrowane będą licznymi prześrodkami. P. Puzylewicz wygłosi również swe wykłady w okolicznych miejscowościach, między innymi już dziś w czwartek w Osieczce o godz. 8-mej wieczorem.

— 0 —

GONIEMBICE

g) **Pogrzeb śp. ks. proboszcza Michałskiego** Staraniem ks. Prof. Thiela w Zdunach, a tu na miejscu życia ks. Prof. Gramiewicza przewieziono zostały 26 kwietnia b. r. zwłoka śp. ks. Prob. Stanisława Michałskiego, zmarłego 26, lutego b. r., z podziemi kościoła w Zdunach na cmentarz w Goniembicach w myśl w testamentnie wyrażonej woli śp. nieboszczyka. Zebrali się liczne rzesze parafian i całej okolicy. Wśród śpiewu „Kto się w opiekę” wyruszyła procesja odo kościoła, przez ks. Dziekana Steinmetza w otoczeniu blisko 30 księży prowadzona na cmentarz. Tu kondukt żałobny prowadził Protomartusz apostołski, ks. infułat Pralat Hozakowski, osobisty przyjaciel i profesor zmarłego, z kaplicy cmentarnej do grobu. W czasie obrządku pogrze-

się do dużego wazonu na kłombie zajędnym, spstrzegłszy w nim wspomnianą agawę.

— To dar cioci Ireny — zauważyła Ofelia — życie mi słońca tysiącami drobnościami. Wszystko co tylko, widzisz lepszego w domu naszym, to upominki od cioci. Zastępuje mi matkę, pamiętając że życie moje ciężkie.

— Wiesz Ofelko, — radziła p. Iza — próbuj tak otworzyć miarę rozmówić się z p. Edwardem, zrzuć ciężar z serca, lżej ci będzie.

— Nie można, wpada w gniew, żadnej nie pozwoli sobie zrobić uwagi. Ileż lat to próbowałam!

— A jednak tak być powinno w małżeństwie mamy się na wzajem wydoskonalać, — otwartość więc przedwzrostkiem — bez urazy.

— Tak postępował rodzice moi względem siebie, bez dąsów i urazy żył z sobą a miara nawet wobec dzieci robiła uwagi o sobie wzajemnie.

— Wobec dzieci, to fałszywe, tak samo wobec służ — to obniża szacunek.

— Przymając, ale żywe usposobienie nie czeka wybuchu może zbyt szybko, ale zawsze szczerze. — Chciałabym ci jeszcze pokazać portretek Lili.

P. Ofelia pobiegła do dworu! Halina zbliżyła się do matki:

— Nie cierpię tego p. Edwarda, to skończony despot. Gotowam dla niego zniechędzić cały rok męski!

— Nie może być! Nawet i p. Kazimierza?

— A nawet i p. Kazimierza — za nadto jestem oburzona. Wie Mama, zdradziła się to mnie Róża, że niedługo toaletę i bieliznę postada pani Ofelia, p. Edward na wszystko jej żałuje. Onegdaj odmówił jej nawet pszenicy na makę, chciała ją mieć na bułki dla Lili. Sama bacznie skromnie żyje, ale wszelkich pragnień i wymagań p. Edward nie uważa tego odcienić. Nieznosny człowiek — a jeszcze...

— Co jeszcze?

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Redaktor naczelny: Stefan Machalewski.
Redaktor odpowiedzialny: Szymon Majewski.
Za dział ogłoszeń odpowiada: Stanisław Szaf.
Redakcja otwarta od godziny 8-mej rano do 2-giej po poł.
i od godz. 5-7 wiecz. — Redaktor naczelny przyjmuje
od godz. 1-2-giej po poł.
Czcionkami Drukarz Leszczyński Sp. z o.o. w Lesznie

W NAJPIĘKNIEJSZYM MIESIĄCU —

NAJPIĘKNIEJSZE PÓLBUCIKI.

Rata

Fason 2645-28
Kombinacja czarnego matowego boksu z lakierem, lub koloru beige z brązowym. Na półwysokim obcasie.



Fason 9875-62
Z lakieru są elegancko ozdobione imitacją jaszczurki, jasnokolorowe mają ozdobę z różnokolorowych skórek.

8.90



Fason 2851-29
Pantofelek dla małych elegantów z lakieru lub koloru beige, rozkosznie ozdobiony.

16.90



Fason 2842-05
Lakierowany pantofelek dla dziewcząt na niedziele i święta. Na codzień z brązowego boksu.

19.90



Fason 7945-69
Sandalkowe pantofelki z ładną dziurkowaną ozdobą w kilku jasnych kolorach. Są tanie i bardzo wygodne.

19.90



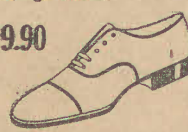
Fason 2945-11
Wygodny i praktyczny półbucik ze sprzączką do codziennego użytku z czarnego lub brązowego boksu.

29.90



Fason 9805-61
Wytworny wiosenny fason. Czółenko na popołudnie z lakieru lub w modnych kolorach.

19.90



Fason 1137-03
Na upalne dni szary lub płcienny półbucik odpowiedni na plażę i spacer. Jest bardzo lekki i wygodny.

34.90



Fason 9637-21
Półbuciki, które zyskały najwięcej odbiorców. Czarne i brązowe na codzień, z lakieru do tańca, na wizyty.

34.90



Fason 6627-88
Sportowe męskie półbuciki z delikatnego brązowego boksu. Nadają się specjalnie do krótkich spodni.

K-235.

W pierwszą bolesną rocznicę zgonu mojego drogiego męża, naszego ukochanego ojczulka śp.

Andrzeja Franki

odbędzie się w dniu 1. maja 1931 roku o godzinie 8-mej

msza św.

w kościele farnym w Lesznie.

O czym zawiadamia
żona z dziećmi.

Przetarg przymusowy. Nieruchomość położona w Bojanowie i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze grunt. Bojanowo-miasto pow. Rawicz tom 2, wykaz L. 53 na imię księdza Michała Zawiszy, kanonika w Janowie (Lubelskie) zostanie w drodze przymusowej egzekucji dnia 24 września 1931 r., o godz. 10 przed południem, wystawiona na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie pokój nr. 1. a) dom mieszkalny z podwórkiem osobnym, chlewem dla drzewa i węgla, b) dom mieszkalny w podwórku, c) dom boczny, o powierzchni łącznej 04 a. 90 m² (numer kart 1, numer parceli 193) zapadane do podziału budynkowego 498 marek wartości użytkowej, oznaczone w matrykule podatku gruntowego Bojanowo art. 195, a w matrykule podatku budynkowego pod numerem 45. Wyciąg z matrykuli podatku gruntowego i podatku budynkowego oraz uwierzytelniony odpis księgi wieczystej, mogą być oglądane w Sekretariacie sądownym, który udzieli bliższej informacji. Wzmianka o przetargu zamieszczona w księdze gruntowej dnia 9. grudnia 1930 r. Niniejszem wyzywam wszystkich, których prawa w chwili zapisania wzmianki o przetargu nie były w księdze gruntowej uwidocznione, aby się z niemi zgłosili najpóźniej w dniu przetargu, przed wezwaniem do wnoszenia ofert i prawa te uprawdopodobnił, gdyby wierzyli im przeciw. W razie niezastosowania się do powyższego wezwania, prawa te przy oznaczeniu najniższej oferty nie zostaną wcale uwzględnione a przy rozdawale ceny kupna dopiero po roszczeniu wierzyciela i innych prawach. Zaleca się dwa tygodnie przed terminem podać na piśmie albo do protokołu sekretarza sądowego dokładne obliczenie swych roszczeń w kapitale, odsetkach, kosztach wypowiedzenia i kosztach sądowego dochodzenia swych praw, oraz oznaczyć pierwszeństwo, którego się żąda. Tych, którym służy prawo sprzeciwienia się przetargowi, wyzywa się, aby przed udzieleniem przybycia targu postarali się o umorzenie lub zawieszenie postępowania, gdyż inaczej prawo ich odnosić się będzie zamiast do nieruchomości, tylko do uzyskanej ceny kupna. Bojanowo, dnia 20 kwietnia 1931 r. SĄD GRODZKI.

Świeciechowa! Świeciechowa!
Wszelkie reparacje maszyn rolniczych
rowerów i wirówek
wykonuje tanio i fachowo

K. URBANSKI — Świeciechowa
Warsztaty reparacyjne. — Części zapasowe stale na składzie.
Autogeniczne spawanie na miejscu.

Na sprzedaż:

ca 9 mórg roli
z stodołą przy Lesznie.

Pismienne zgłoszenia upraszam do ekspedycji „Głosu” pod literą „P. Z.”

SKŁAD

w Lesznie, przy ul. Leszczyńskich nr. 8, w którym obecnie znajduje się jadalnia jest z dn. 1. 7. 1931 do wynajęcia. Zgłoszenia przyjmuje p. Nolta, ul. Leszczyńskich nr. 8 (w podwórzu), lub Tendor Orłowski w Inowrocławu.

Kupuję воск pszczelny
i piasek najwyższe ceny.

Centralna Drogerja
Leszno, Rynek 9. — Tamże
dziewczyna z gotowaniem oraz
do wszelkich prac domowych
potrzebna od 15 zł.

Motocykl

dobrze utrzymany (jak nowy),
za gotówkę, tanio na sprzedaż
Leszno, Osiecka 4.

Wózek dziec.

koszykowy, na paskach — na
sprzedaż.

ZABOROWO 84.

Dom

o 10 pokojach 1/2 morgi ogrodu,
stajnie, remiza z obszaru, wjazdem,
w najlepszym porządku utrzy-
miane, za 18000 zł przy wpłacie
12000 złotych.

Skład maki

i handel zboża, natychmiast do
odstąpienia, przecięcie 2.00 zł.

Rzeźnictwo

dobrze zaprowadzone, z powodu
śmierci meża do odstąpienia,
przecięcie 2500 zł. — Zgłoszenia:
Fr. MINTA, — PONIEC ulica
Kręta nr. 7, p. Gostyni.

Stare**szyny kolejowe**

zdane do budowy, tanio do
oddania. — KOŚCIAN, przy
Dworcu Kolei Powiat.

Mały męski rower
tanio na sprzedaż.

Leszno, Kościńska 67, II. o.

**Poszukuję posady
woźnego-dorocy**

ewentualnie z kaucją.
Kto? wskazać eksp. „Głosu”.

Z dniem dzisiejszym otwieram

skład mięsa i wyrobów mięsnych

w Lesznie przy ulicy Kościńskiej nr. 77

Staraniem mojem będzie najlepszą jakością towaru
Szan. Publiczność zadowolić.

Szkra i rzetelna obsługa.

Proszę najuprzejmiej o poparcie mego przedsiębiorstwa.

Edmund Werner, Leszno, Kościńska 77.

KINOTEATR IMPERIAL — HOTEL POLSKI — LESZNO
Dzisiaj uroczysta premiera najwybitniejszego i najnowszego ARCYDZIEŁA
DŹWIĘKOWEGO polskiej produkcji pod tyt.

NA SYBIR

NA SYBIR — to tragedia dwójga kochających serc spojonych umiłowaniem wolności. Oczyszczający, **NA SYBIR** — to symbol chwali wielkiej miłości i poświęcenia. **NA SYBIR** to bohaterstwo i poświęcenie. — W rolach gł.: Jadwiga Smosarska, A. Brodzka, B. Samboraki, M. Frenkel i inni. Początek o g. 7 i 9. W niedzielę o g. 3, 5, 7 i 9 wiecz. Młodzież wstępu bezpłatny. Pomimo olbrzymich kosztów ceny miejsc normalne od 80 gr do 2 zł. **UWAGA!** W dniu premiery wygłosi krótką prelekcję o wynalazkach Polskich na Sybirze p. prof S. punar.

PANIENKIE inteligentna, do
dzieci poszukuje od 15 maja r.
Zgłoszenia: inż. Modersowa, Leszno
Kościńska 66, II. p. między g.
5—3 popoł. — Pożądana zna-
jomość języka niemieckiego.

Dziewczyna

do wszystkiego, z własną po-
ścielą mającą zamiar, do dzie-
ci, może się zgłosić natychmiast.
Leszno, Kościńska 83, I. p.

Pokój

umebl., frontowy, słoneczny,
z osobnym wejściem dla 2-ech
osób bardzo tanio, natych-
miast do wynajęcia. Gdzie? wskazać
eksp. Głosu.

Pokój umebl.

słoneczny, do wynajęcia. Zgł.
Leszno, Poniatowskiego 7. I. p.
m. 3.

Pokój

umebl., z osobnym wejściem
od 1. 5. do wynajęcia.
Leszno, Komeniusza 5, wej-
ście z ul. Brackiej.

1 lub 2 pokoje

umebl., słoneczne, z łazienką,
blisko koszar, natychmiast do
wynajęcia. — Gdzie? wskazać
eksp. „Głosu”.

CIĄGNIENIE

I. kl. 23 Loterii Państwowej

W dniu 19 i 21 maja br.

Czas zapoznać się w szczęśliwe losy w kolekturze
Loterii Państwowej

A. Marski, Leszno**Główna wygrana 1.000.000,— zł.**

Co drugi los wygrywa.

Cena 1/2 losu 40,— zł, 1/3 losu 20,— zł, 1/4 losu 10,— zł

2 POKOJE są natychmiast do wynajęcia

Leszno, ul. Osiecka 11.

PRZEMYSŁ i HANDEL

zamało docenia znaczenie
reklamy, skutkiem czego
publiczność niema moż-
ności zaznajomić się z da-
nymi artykułami. Kupiec
polski musi brać przykład
z zachodu i jak najwięcej
reklamować, a ogłoszenie
nawet najmniejsze w

GAZECIE NASZEJ

zapewnia inserentom

POŻĄDANY SKUTEK!

PRZEDPŁATA: Na pocztę wraz z tygod. „Przyjacieł Rolnika”, „Ognisko Domowe”,
dodatkiem powiściowym i dodatkiem ilustrowanym z odnosz. do domu włącznie z n-
płatami pocztowymi wynosi kwart. 7,08 zł, mies. 2,36 zł, w eksped. i agenturach mies.
2,00 zł, z odnoszeniem do domu 2,20 zł. Oddzielny numer 15 groszy.
OGŁOSZENIA: Wiersz milim. 1 łam. na str. 6 łam. 20 gr. Reklamy 1 łam. w dziale
redakcyjnym 80 gr. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 200 zł. Przy częstym powtarzaniu
udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty od-
padają. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy odpowiedzialności.
W razie przeszkód w zakładzie, spowodowan. wyższą siłą, strajków itp., wydawnictwo

AGENCYJA POZAMIEJSCOWE: Rawicz: Polowiński Ign., ul. Paderewskiego. Bo-
janowo: Adamczewski, Dworcowa. Świąteln. P. Sierant, Sienkiewicza 24. Gostyni: Kie-
miński, Rynek. Poniec: Stefański, księgarnia. Krobica: A. Wiekliński, Wolszyna. A.
Smoczyński, Kościelna 1. Miejska Górka: Walenty Szynka, Rynek. Sarnowa: Wod-
kiewicz, Rynek. Ostrowo: J. Ostrowski, Rynek 9. Pogorzela: Kos, drogerja, Rynek. Wiek-
lichowo: Dudziak, piekarnia. Dubin: p. Rawicz: R. Kowalski. Wronów: Dalszyński.
Zaborowo: Szudra, Rynek, Matyja, Rynek. Włoszówko: Wojtkowski, piekarnia. Świe-
ciechowa: Kościel, Krzywlin: Bol. Pilarczyk, Rynek. Osieczna: Zawalski, ul. Leszczyńskich.

Przyjaciel Rolnika

Tygodnik

Bezpłatny dodatek do „Głosu Leszczyńskiego” i „Głosu Polskiego”

nr. 18.

Leszno, dnia 1 maja 1931 r.

Rok 4.

Stan rolnictwa.

Przebieg pogody w marcu i w pierwszej połowie kwietnia był dla rolnictwa bardzo niekorzystny. Silne wahania temperatury i miejscami znaczne opady śnieżne, w wielu powiatach ujemnie odbiły się na stanie oziminy. W każdym razie trzeba się liczyć z koniecznością wawowania nadwyższych oziminy, jak również poprawy ich stanu nawozami azotowymi. Przy głównym zasilaniu oziminy wchodzić będą w grę Nitrofos, Syntetyczna Saletra Sódowa, względnie Saletrzak lub Saletra wapniowa. (Arol.)

Zapasy zbóż w Polsce.

Według przeprowadzonych obliczeń, polscy rolnicy posiadali na sprzedaż w dniu 1. lutego 1931 r. 8.576.000 centnarów metrycznych pszenicy, 15.916.000 ctn. żyta, 1.661.000 ctn. jęczmienia i 3.068.000 ctn. orzo.

Parcelacja w Poznańskim.

Według danych urzędowych w r. 1932 ma być rozparcelowanych w poznańskim okręgu ziemskim 24.000 ha, w grudziądzkim zaś 20.000 ha gruntów prywatnych.

Obroty na giełdach zbożowo-towarowych

Na polskich giełdach zbożowo-towarowych w miesiącu marcu rb. zawarto 1579 transakcji, z czego 394 w Warszawie, 1037 w Poznaniu, 67 we Lwowie, 39 w Lublinie i 42 w Krakowie. Ogólny obrót w tonnach wynosił 42.566 t. (wobec 6296 t. w marcu 1930 r.) W obrocie tym partycypowała giełda warszawska w 28,16 proc., poznańska w 61,99 proc. lwowska w 2,21 proc., lubelska w 3,23 proc. i krakowska 4,20 proc. Transakcje żytem objęły 26.522 tonn, pszenicą 8617 t., jęczmieniem 2761 t. i owsem 2626 t., przy czym na giełdzie poznańskiej sprzedano 8047 t. pszenicy, czyli 93,38 proc. całego obrotu tem zbożem.

7 dz edziny królikarstwa

Związek hodowców królików przy Centralnym Komitecie Hodowców Drobni w Warszawie zwraca uwagę Kół Młodzieży Wiejskiej, iż członkowie Zw. posiadają znaczne ilości królików rozplodowych i mogą pokryć zapotrzebowanie na króliki rasowe w znacznych ilościach. (Arol.)

Wystawa psów.

W dniach 8—10 maja rb. Polski Związek Hodowców psów rasowych przy Centralnym Komitecie Spraw Hodowli Drobni w Polsce, wspólnie z Towarzystwem Hodowli Psów Myśliwskich, urządza w Warszawie przy ul. Bagatela, wystawę psów rasowych: myśliwskich, obronnych i pokojowych.

Celem wystawy jest przegląd psów rasowych najwybitniejszych znawców w Polsce i zażycie szerszych warstw z postępami w tej dziedzinie hodowli.

Dla zorientowania się w ilości zgłoszeń, Komitet Wystawy prosi o nadsyłanie wypełnionych deklaracji bezwzględnie do dnia 1. maja rb. do Komitetu Wystawy, — Warszawa, Kopernika 30. (Arol.)

Protesty przeciwko niemieckiej polityce agrarnej

Rolnicze syndykaty i organizacje Holandji, Danii, Łotwy i Litwy, które ucierpiały na skutek niemieckiej polityki celnej, zwróciły się do swych rządów z propozycją zbiorowego protestu tych państw wobec rządu Rzeszy. Równocześnie wspomniane organizacje domagają się od parlamentów, udzielenia rządowi pełnomocnictw do podwyższenia i modyfikowania taryf cennych w czasie teryj parlamentarnej.

Spóźniona wiosna.

Duże opóźnienie się wiosennego ciepła jest zawsze z krzywdą dla zasiewów, bo skracają się okresy rozwojowy roślin, co ich plon pomniejsza. Odnosi się to tak do oziminy, jak i do roślin ląkowych. W takich warunkach rolnik musi coś przeciw radzić — a jakkolwiek brakującej ilości ciepła dla swych roślin dostarczyć nie może, ma sposoby poparcia szybkiego rozwoju zasiewów i wzmocnienia ich odporności. Czynieć to może przez nawożenie. A ten rok naprawdę wyraźnie ku temu daje wskazówkę, bo nie tylko wiosna się opóźniła, ale i oziminy, tu i owdzie wyszły z zimy niezbyt zdrowo. Przyznały się do tego i jesienne zasiewy, spóźnione wskutek niepogody i nierówna pogoda zimowa. Nawożenie to, jak już od wielu lat praktyka wyjaśnia, odnosi się przede wszystkim do nawozów szybko działających, reperacyjnych — azotowych, mających za zadanie pokrzepić krzewienie, ulistnienie roślin słabo rozwiniętych i opornie rozwijających się. — Wśród kilku odmian nawozów tego rodzaju rolnik mierz jest w kłopot — który będzie lepszy. Otóż powiedzmy tak: długie zastanawianie się jest tu zbędne, bo jak dotychczas stwierdzono, wszystkie saletry mniej, lub więcej, ten sam skutek wywierają. Ogólnikowo tylko można powiedzieć, że saletra sódowa syntetyczna 16 procentowa, jaką dziś mamy z Chorzowa, i na suchym i na mokrym gruncie będzie doskonale działać i może być stosowana posypowo bez przykrycia, zastępując w zupełności saletrę chilijską. Saletrzak i nitrofos również się doskonale nadają, a tylko azotniak wymaga przybronowania i uwagi, by był zasiany na suche rośliny. Rolnik więc może brać ten z wymienionych nawozów, który w najbliższej spółdzielni znajdzie, a przy wyborze saletry kierować się raczej względami ceny i tę brać, która tańsza.

Co do ilości stosowania, możnaby wskazać granice od 50 kg. na ha do 120 kg. gdy chodzi o reperację oziminy. Przytem niema już czasu na stosowanie nawozu w dwóch dawkach, lecz należy rozsiać go w jednej, mieszając z piaskiem, albo kruszem torfowym, dla równomiernego rozdzielenia po polu.

Przy stosowaniu nawozów azotowych pod pszenicę, zwykle używamy zarazem i ostrej brzozy — by skorupę zniszczyć oraz zachować lepiej wilgoć zimową — tak ważną dla pszenicy.

W celu pobudzenia do lepszego rozwoju roślinności ląkowej na ląkach suchszych — stosuje się również z doskonałym skutkiem nawóz azotowy — zwłaszcza bywa tu zalecany azotniak — synie się go

przed mocnem bromowaniem łaki (lub pastwiska) w ilości 120—180 kg. na ha.

Kładąc nacisk na stosowanie teraz na wiosnę nawozów azotowych głównie — mam na myśli

konieczną potrzebę zadbania o bujny rozwój roślin, boć przecie kierując gospodarstwem ku hodowli — musimy mieć zawsze pod dostatkiem podstawowej paszy objęłościowej. F. St. (Arol.)

Uciążliwe zadłużenia rolnictwa naszego.

Jednym z bieżących naczelnych postulatów sfer rolniczych jest uregulowanie sprawy płatności bieżących i zaległych zobowiązań finansowych. Według obliczeń Ministerstwa Rolnictwa, sumy zobowiązań rolniczych, zaległych w samych instytucjach publicznych (izbach skarbowych, instytucjach ubezpieczeniowych, bankach państwowych i ziemskich) wyniosły na dzień 1-go marca r. 700 milionów złotych; jeśli dodamy do tego najcięższe, a naczepione pożyczki prywatne, suma ta wzrosła do półtora miljarda złotych.

Jednocześnie dowiadujemy się, że wypłacone odsetki od zaciągniętych pożyczek wynosiły w Polsce dla drobnych gospodarstw rolnych: w roku 1926/27 5 zł 67 gr. na 1 ha; w r. 1927/28 — 9 zł 39 gr na 1 ha; w r. 1928/29 — 12 zł 33 gr na 1 ha.

Dwukrotny wzrost zadłużenia nasąpił więc w

czasie najwyższych nakładów w rolnictwie — i to jest jego właściwe źródło.

W obecnym układzie stosunków gospodarczych wielu rolników nie może już płacić bieżących i zaległych rat oraz ich oprocentowania. W konsekwencji w instytucjach kredytowych, które nie mogą wycofać terminowo swych wierzytelności, pojawia się musza pewne trudności finansowe, którym można zapobiec tylko przez powszechne uregulowanie spłat zaległych zobowiązań rolniczych na raty, w ciągu kilku lat, z jednoczesnym obniżeniem, a nawet zniżeniem oprocentowania.

Pozatem dla likwidacji uciążliwych jeszcze zobowiązań prywatnych rolnictwa, organizacje rolnicze domagają się uruchomienia na cele konwersji specjalnego kredytu z zasobów finansowych instytucji ubezpieczeniowych. (Arol.)

Eksport grochu i fasoli do Francji.

Ze źródeł dobrze poinformowanych dowiadujemy się, że eksport tego towaru do Francji przedstawiałby się dla Polski bardzo korzystnie. Groch żółty zwany „Victoria” ma stałych dostawców z woj. Poznańskiego na rynek francuski; zarówno z towaru jak i z lojalności kupców poznańskich odbiorcy francuscy są bardzo zadowoleni. Groch zielony, chociaż konsumowany we Francji w dużych ilościach, nie może liczyć na odbiorców francuskich, ponieważ miejscowy rynek jest nasycony tym towarem przez krajową produkcję.

Inaczej przedstawia się kwestja eksportu fasoli, importowanej do Francji z okolicy Lwowa, Łucka, Stanisławowa, Kołomyj — ponieważ polscy producenci sprzedają ten towar nieocyszczony. Ta trudność jest jednak uboczna, gdyż importerzy francuscy poznali jakość towaru i sami go oczyszczają. Najważniejszą przeszkodą w eksporcie fasoli jest mentalność kupców polskich, na których nie można absolutnie liczyć. W razie nieporozumień, wynikłych na tle transakcji handlowych, uzyskanie wyroku na kupców polskich, jest połączone z takimi kosztami, iż suma ta niejednokrotnie przewyższa należ-

ność. Dlatego też importerzy francuscy proponują, aby przy giełdzie lwowskiej założyć izbę arbitrażową, w której kupcy sami odgrywaliby rolę sędziów. We wszystkich większych centrach (Paryż, Wiedeń, Budapeszt) oraz w portach Marsylja, Dunkierka, Antwerpja, Rotterdam, Hamburg itd.) istnieją izby arbitrażowe, gdzie wyroki bywają osiągnięte niezwłocznie. — Należałoby dążyć do takiej konstrukcji, by wyroki wydawane przez lwowską giełdę mogły uzyskiwać moc prawną i natychmiastową wykonalność. Ten sposób zabezpieczenia interesów importerów francuskich przed niełojalnością drobnych kupców mógłby postawić eksport fasoli na silniejszych podstawach. Czynnikiem silnie hamującym eksport do Francji jest brak wyjątkowych taryf kolejowych dla naszego towaru. Wiemy że istnieje specjalna taryfa ulgowa do Francji „via Trieste”, jak również analogiczna taryfa dla Niemiec „via Hindenburg”. Byłoby więc konieczne, aby rząd nasz, jaknajprędzej uzyskał u rządu francuskiego odpowiednie ulgi taryfowe dla naszego grochu i fasoli.

—o—

O wczesne legi.

Organizacje rolnicze zdecydowały popierać hodowlę kur użytkowych jedynie trzech ras najbardziej u nas rozpowszechnionych, a mianowicie: Zielononózek, Leghornów i Rodajlendów (Rhode Islandów). Dwie pierwsze rasy należą do typu kur lżejszych, ostatnia zaś do cięższych. Okres dojrzewania u powyższych ras kur jest różny. — Zielononózki i Leghorny rozwijają się dość szybko i kurczęta tych ras, urodzone wczesną wiosną, już w jesieni wyrastają na tyle, że wiele z nich rozpoczyna okres nieśności. U Rodajlendów okres dojrzewania jest znacznie dłuższy i tylko sztuki z bardzo wczesnych legów, rozpoczynają nieśność w końcu jesieni.

Wychodząc z tego założenia, zwracamy uwagę hodowców Rodajlendów, aby legi u tych kur zakończyli w kwietniu, praktyka bowiem wykazuje, iż propagowanie tej rasy kur przy jednoczesnym stosowaniu zbyt późnych legów, daje ujemne wyniki. Kto zatem opóźnił się z legami, niechaj raczej sprawdzi pisklęta jednodniowe, oszczędzając w ten sposób na czasie. Przy tej sposobności należy zaznaczyć, że u Leghornów i Zielononózek ostatnim ma-

siacem legów jest maj. Późniejsze legi nadają się raczej na materiał rzeźny. Tylko z wcześniejszych legów kury niosą się zimą, a zimowa nieśność decyduje o dochodowości hodowli. (Arol.)

Choroby zwierzząt.

Przyszczyca pyska i racie u świń. Choroba ta objawia się wysypką i wrzodami na błonie śluzowej nosa, pyska, i racie. Zwierzę kuleje i gorączkuje.

Chorą świnię należy umieścić w kojcu suchym, widnym, wysłanym obficie ściółką, zaś wrzody na nogach smarować rano i wieczorem lekkim roztworem karbolu.

Równocześnie dawać paszę, która nie drażni pyski, jako to kwaśne mleko, maślanke, i młodą zieleń.

Czerwonka u świń. Czerwonka u świń jest chorobą nagminną, występującą przedewszystkiem w miesiącach maju i czerwca. Chore zwierzęta tracą apetyt i wymiotują, występuje silna gorączka, a po 12—18 godzinach pojawiają się w okolicach uszu na uszach i pod gardłem czerwone plamy. Leczenia domowymi środkami nie można zalecać, gdyż jedynym ratunkiem jest zastosowanie specjalnej szczepionki, co może skutecznie tylko lekarz weterynaryj.

Powstanie Związku Producentów Nasion Buraków Cukrowych.

Dla obrony zawodowych interesów plantatorów nasion buraków cukrowych powstał Związek Producentów Nasion Buraków Cukrowych w Polsce. Zarządzającą stowową p. Mieczysław Chładowski, jako przewodniczący, oraz jako członkowie pp. Andrzej Zółtowski, Kiock, Słoma, Teofil Miller, Ludwik Puławski, Andrzej Potworowski, Mikołaj, Dominik Rzeszotarski, Serwatowski, Szymon Karski, Komierowski i Kümmeł.

Według opinii założycieli decydującym momentem dla powstania tej organizacji był fakt, że ustalenie cen krajowych na nasiona buraczane do tego czasu leżało wyłącznie w ręku Związku Zawodowego Hodowców i Wytwórców Nasion z jednej strony, przedstawicieli Przemysłu Cukrowniczego z drugiej. Aczkolwiek za wyprodukowanie nasion plantatorzy dostają kontraktem określony procent ceny krajowej, to jednak na kształtowanie się tej ceny za pośrednictwem wpływają i interesy jego przy ustalaniu ceny krajowej nie były ani reprezentowane, ani broniące. Zagadnienie zorganizowania odpowiedniej reprezentacji stało się szczególnie aktualne wobec tego, że cena nasion buraków cukrowych, która w r. ub. wynosiła 135 zł, w roku bież. została obniżona na zł 110 za 1 q.

Ponieważ poszczególni plantatorzy nasion, w myśl obowiązujących kontraktów, partycypują w krajowej

cenie w 60 proc., zniżka ta dotyka w pierwszym rzędzie plantatorów. Cena dla producentów wobec powyższego kształtować się będzie nie 81 zł za 1 q, a tylko 67 za 1 q.

Niewątpliwie w roku bież. zapotrzebowanie na nasiona buraków cukrowych, będzie mniejsze, niż w latach poprzednich, wskutek redukcji plantacji buraków cukrowych przez wszystkie kraje, eksportujące cukier, jednakże wobec już przeprowadzonej i dalej kontynuowanej redukcji plantacji nasion, znaczniejszych zmian w podaży i popycie przewidywać nie należy i sądzić wolno, że ceny eksportowe poważniejszym zmianom nie ulegną. Są one zresztą zazwyczaj wyższe, i tak w r. ub. przeciętna cena eksportowa wynosiła 161 zł za 1 q wobec 135 zł ustalonych jako cena krajowa.

Ten fakt ułatwia sytuację Związkowi Zawodowego Hodowców Nasion, którego członkowie, eksportując przeszło połowę produkcji mają możliwość odbicia strat poniesionych na rynku wewnętrznym, nie wpływając natomiast na położenie plantatorów.

Nie wchodząc w szczegółowe badanie motywów inicjatorów nowego związku, należy uznać fakt jego powstania za pożyteczny przejaw tendencji do organizowania życia gospodarczego, przejawiających się ostatnio coraz silniej wśród rolników.

—o—

Ogólne wiadomości bieżące.

Warszawa. (Z posiedzenia Rady P. Z. U. W.) Dnia 16. kwietnia r.b. zebrała się w Warszawie normalna sesja Rada Powszechnego Zakładu ubezpieczeń Wzajemnych. Głównym przedmiotem obrad, odbytych pod przewodnictwem naczelnego dyrektora P. Z. U. W., prof. Wł. Strzeleckiego, było zamknięcie rachunkowe Zakładu za rok 1930. Porządek dzienny obrad obejmował jeszcze szereg spraw organizacyjnych oraz zatwierdzenie umów reasekuracyjnych, zmianę ogólnych warunków ubezpieczenia od ognia mienia ruchomego w gospodarstwach rolnych, zatwierdzenie ogólnych warunków ubezpieczeń od gradobicia, zatwierdzenie sprawozdania z udzielonych przez Zakład pożyczek dla samorządów na popieranie budownictwa wiejskiego i akcję przeciwpożarową.

Po ogólnej dyskusji, przeprowadzonej nad sprawozdaniem Dyrekcji w pierwszym dniu obrad, wybrano dwie komisje, które na szeregu posiedzeń miały się szczegółowo rozpatrzeniem sprawozdań z rachunków.

Ze sprawozdania Zakładu za rok 1930 wynika, że szkody ogniowe w dziale przymusowych ubezpieczeń utrzymały się w roku sprawozdawczym na poziomie roku poprzedniego i wynoszą 72,6 proc. z tego, co oznacza, że Zakład prawie 3/4 ogólnej sumy składki zwrócił ubezpieczonym w formie odroczonego za pogorzele. Podkreślić należy, że Dyrekcja Zakładu potrafiła koszty administracyjne, w porównaniu z uchwalonym przez Radę i zatwierdzonym przez władze nadzorcze preliminarzem, bardzo znacznie zmniejszyć tak, że stanowią 16,8 proc. zamiast przewidywanych 19,3 proc. i utrzymały się na poziomie przedwojennego stosunku procentowego.

Bilans Zakładu w dziale przymusowym zamknęto bez nadwyżek lub niedoborów.

W trzecim dniu obrad Rada zatwierdziła bez kosztu zamknięcie rachunkowe Zakładu i uchwaliła koszty przygotowane przez komisję. (Arol.)

Poznań. (Wycieczka do Francji). W. I. R. organizuje w porozumieniu z Tow. Ziemianek Wielkopolskiej wycieczkę ogrodniczo-turystyczną dla Ziemianek do Francji, pod kierownictwem dyr. Szkoły Ogrodniczej w Koźminie — r. Józefa Marciniaka.

Koszty udziału w wycieczce wynoszą 950 zł. Uczestniczki wycieczki otrzymają paszporty ulgowe. Zwiedzanie Zakładów Ogrodniczych w Francji odbywać się będzie pod kierownictwem Francuskiego Narodowego Towarzystwa Ogrodniczego w Paryżu. Bliższych informacji dotyczących wycieczki udzieli p. Józef Marciniak, dyr. Szkoły Ogrodniczej w Koźminie. Zgłoszenia skierować należy pod adresem: Szkoła Ogrodnicza W. I. R. w Koźminie Wlkp., najpóźniej do dnia 1-go maja br.

Poznań. (Pogadanki o drobiu). W. I. R. przypomina, że w czwartek po pierwszym każdym miesiącu odbywają się na sali W. I. R. od godz. 10-tej pogadanki drobiowe, na których specjalnie będą poruszane sprawy aktualne w danym miesiącu. Następną taką pogadanką odbędzie się w czwartek 7. maja. Tematy tam omawiane będą: 1. Zasady naturalnego wychowu piskląt. 2. Zasady sztucznego wychowu piskląt. 3. Wylęg kaczek i gęsi. 4. Wychów kaczek. 5. Choroby piskląt. 6. Pytania uczestników. Udział w pogadankach jest zasadniczo bezpłatny. Ponieważ jednak pogadanki są połączone z pokazami, co pociąga za sobą koszty, pobiera się na pokrycie kosztów tych 2 zł od osoby; małorolni płać 1 zł.

Wielkopolska Izba Rolnicza.

Leszno. (Podziękowanie). Szanownym Włościankom Kółka Leszczyńskiego za serdeczne, gościnne przyjęcie, zasłanym wyrazy najszczerzego podziękowania i zapewniamy, że chwile, spędzone w Lesznie, przyczyniły się wielce do uprzyjemnienia nam całej wycieczki. Uczestnicy się gły Szanowne Włościanki z Leszna zechcą i nas zaszczyścić swymi odwiedzinami, a i my posłaramy się o godne przyjęcie. Włościanki z Miejskiej Góry.

Lwów. (Wywóz koni rzeźnych). W miesiącu marca eksport koni z okręgu lwowskiej Izby Przemysłowo-Handlowej skierowany był głównie do Austrii i wynosił około 32 wagonów, co w porównaniu z ubiegłym miesiącem wykazuje wzrost. Towar przeważnie rzeźny uzyskiwał cenę również lepszą, osiągając około 60 groszy austriackich za 1 kg. żywa. Przy małej podaży na rynkach tu, towar poszukiwany przez importerów austriackich, utrzyma się przy dotychczasowej cenie, pomimo niesłabnącej konkurencji Węgier i Jugosławii.

Uprawa ziemniaków.

Gleba. Ziemniaki pochodzą z Ameryki Południowej, a uprawiane są u nas powszechnie dopiero od stu lat. Najlepsze plony dają na glebach piaszczystych, marglowych, glinkach i bielicach. Nieodpowiednie dla ziemniaków są gleby podmokłe, zalewane, ciężkie, trudno przepuszczalne, a także nadmiernie suche.

Klimat. Ziemniaki potrzebują silnego nawożenia. Uprawia się je bezpośrednio na oborniku lub w 2-gim roku po nawożeniu. Ziemniakom odpowiada pogoda ciepła i umiarkowanie sucha, natomiast przyrostki wywierają ujemny wpływ.

Uprawa mechaniczna. Ziemniaki potrzebują głębokiej uprawy i głębokiej warstwy uprawnej. Orkę najgłębszą dajemy przed zimą. Głębokość zależy od tego, jak daną glebę zorano przedtem — bowiem im głębiej słuszną obawą wydołania na wierzchu i zw. martwicy, czyli ziemi dotąd nieuprawianej przy zastosowaniu obornika na jesieni. Oświecony rolnik stosuje pogłębiacz. Orze więc do 6 cm. a potem używa pogłębiacza, który wznusza, ale obornika nie przykryje. O ile przyorywamy nawozy zielone pod ziemniaki, to na glebach cięższych przyorywamy je głęboko na jesieni, na lżejszych zaś poczekamy do wiosny. Przy nadejściu wiosny trzeba pamiętać o konieczności zachowania wilgoci w glebie, dlatego o ile obornik daliśmy już na jesieni, gleby nie orzemy, a jedynie rolę spulchniamy kultywatorami, bromujemy i przygotowujemy w ten sposób do sadzenia. Na rolach zaskorupiających się przez zimę, trzeba glebę orać, potem zwalować, zbromować i dopiero wówczas przystąpić do sadzenia.

Nawożenie. Główny nawóz powszechnie używany pod ziemniaki to obornik (20—24 wozy na morgu). Gnojówkę stosujemy w rozcieńczeniu z wodą (zależnie od stężenia 1/2 do 2 razy tyle wody co gnojówki), zlewając sadzonki lub rolę przed siewem. Wapno dajemy na jesieni (o ile gleba kwaśna), ale wtedy obornik dajemy wiosną. Wapno bowiem zbyt szybko przyspiesza rozkład obornika, a gdy przyjdzie okres najsilniejszego zapotrzebowania na pokarmy (lipiec-sierpień), to rozłożony wcześniej obornik nie dostarczy już środków nawozowych.

Z nawozów fosforowych stosuje się częściej superfosfat, rzadziej tomasyne. Superfosfat dajemy 200 do 400 kg. (18 proc.) na ha. Superfosfat daje się wiosną przed sadzeniem, przykrywa drapaczem lub broną wzdłuż i w poprzek.

Z nawozów potasowych dajemy sól potasową (28 proc.) wartości 200—400 kg. na ha. Siła nawożenia zależy od charakteru zasobności (t. j. upraw dawnych lat) gleby. Dla ziemniaków siarczan amonu jest dobrym nawozem azotowym. Stosuje się 100 kg. siarczemu amonu przed sadzeniem a po wzejściu 100 do 200 kg. na ha.

Sadzenie: do sadzenia przeznaczamy ziemniaki zdrowe, nieznadpsute, niezmarznęte — średnie — co do wielkości. Posiadając odmianę dużą, lub też mając małą ilość sadzoniaków, krajemy je; czynić to należy zawsze wzdłuż kłębów, biorąc obie połowy do sadzenia, po kilkudniowym ich leżeniu w suchym i przewiewnym miejscu, dla wytworzenia warstwy zabezpieczającej od zepsucia.

Istnieje kilka racjonalnych sposobów sadzenia ziemniaków: 1) pod skibę, 2) w znaki, 3) w redliny.

1) **Pod skibę,** sadzimy co drugą bródę, wyoraną plugiem. Następna skiba przykrywa wysadzone ziemniaki. Wadą tego sposobu jest to, że sadzoniak leży na niewzruszonej glebie i zbyt głęboko. Można temu zaradzić w ten sposób, że się kłębów nie wkłada na dno brzozy, lecz się je zlekka wciska w odwaloną skibę.

2) **Sadzac w znacznik,** robimy to w ten sposób, że pole wyznaczamy ustawionym znacznikiem, w

miejscach skrzyżowania się (znacznik chodzi w poprzek pola) linii, sadzimy kłęb lub też znacznik chodzi wzdłuż, a my na oko sadzimy w podłużnych liniach.

3) **Na ziemiach wilgotnych, rodzajnych sadzić w redliny,** dając 7 redlin na przecie kw.

—o—

Ceny głównych zbóż.

W ubiegłym tygodniu kształtowały się ceny głównych na rynkach krajowych w sposób następujący:

	20.4	21.4	22.4	2.4	24.4
Pszenvca					
Warszawa	5.00	5.5	—	56.00	36.00
Poznań	32.00	32.75	34.00	34.75	34.55
Łwów	29.75	—	9.5	—	—
Lublin	32.10	—	—	—	—
Zyto					
Warszawa	27.50	28.50	—	29.10	29.75
Poznań	27.10	28.00	29.00	30.25	29.75
Łwów	27.75	—	29.0	—	—
Lublin	24.5	—	—	—	—
Jęczmień					
Warszawa	28.50	28.50	—	29.10	29.50
Poznań	26.00	26.00	26.00	27.00	27.00
Łwów	—	—	26.25	—	—
Lublin	25.00	—	—	—	—
Owies					
Warszawa	23.00	23.5	—	9.10	3.50
Poznań	26.00	26.50	27.5	23.00	28.00
Łwów	—	—	28.5	—	—
Lublin	26.00	—	—	—	—

Radjo.

Analize rolnicze Polskiego Radja w Warszawie od dn. 3. 5. do 9. 5. 31 r.

Niedziela, 3 bm. Godz. 14.00 „O trzodzie polskiej — p. Marja Karłowiczka. 14.25 „O przysposobieniu rolniczym młodzieży wiejskiej” — prof. J. Mikulski - Pomorski. 16.10 Skrzynka pocztowa — Dr. Jan Stepowski.

Poniedziałek, 4. bm. Godz. 19.10 Skrzynka pocztowa rolnicza — inż. Wacław Tarkowski. Główna rolnicza.

Wtorek, 5. bm. Godz. 19.10 Główna rolnicza. Środa, 6. bm. Godz. 19.10 Skrzynka pocztowa rolnicza — inż. Wacław Tarkowski. Główna rolnicza.

Czwartek, 7. bm. Godz. 19.10 Główna rolnicza.

Piątek, 8. bm. Godz. 19.10 Główna rolnicza.

Sobota, 9. bm. Godz. 19.20 Wiadomości rolnicze — p. Józef Platek. 20.15 Skrzynka pocztowa techniczna — korespondencja i porady — rolnik Wydz. Prasy i Propagandy p. W. Frede.

To i owa.

Bilet do teatru za pół korca pszenicy. Dziennik teatru w Leithbridge (stan Alberta w Kanadzie) stwierdzał z przykrością, iż frekwencja w teatrze wciąż maleje, ponieważ farmerzy cierpią na brak pieniędzy. Główną przyczyną jest cięcenie pszenicy do kas teatralnych, wypadł na pomysł: ogłosić, iż za pół korca pszenicy wydaje każdemu bilet do teatru. Rezultat? — co wieczór komplet. A kasę miał pieniądzy otrzymywać co wieczór setki tysięcy na dostawę pszenicy. Farmerzy zaś są zadowoleni nowym pomysłem, mogą w jakiś sposób przekonać nadmiar pszenicy, którą palili w piecach z powodu niemożności zbycia jej. (p)